

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.

Nr. telefonu 279. — Poczta ciekowa Poczta Kasy Czeszcza. Nr. 141.123

Wszelkie korespondencje należy przysyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nia będą uwzględniane.

Redakcyja rękopisów nie zwraca.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Kru Mp.

20.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 566000 kwrt. 1600000

w Krakowie z odroczeniem do domu mies. 535000 kwrt. 1575000

Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 490000 kwrt. 1300000

Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 1200000 kwrt. 3700000

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5000 Mp., wiersz milimetr

1-szpalt. 12000 Mp. Nadesłana 26000 Mp. Wiersz milimetr 1-szpalt w tekście 45000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 60000 Mp. Gratulacje 60000 Mp. Inzer. zamiesz. o 50%, zagr. o 100% droższe

Rząd bez programu.

Kraków, 22 listopada.

(sn) Jeszcze przed tygodniem, gdy z trudem osiągnięta stałość marki polskiej zaczyna się chwiać a dolar podniósł się z 1,800 000 na 2 miliony, domagaliśmy się, by minister skarbu wystąpił w Sejmie z przedstawieniem obecnego stadium swych zabiegów sanacyjnych. Wystąpienie takie w porę byłoby nas może uchroniło przed 50-procentową zwyżką dolara, za którą nieuchronnie musi iść w ślad równie silna a raczej niechybnie silniejsza zwyżka drożyzny.

Jeśli p. Kucharski nie złożył w Sejmie w owej krytycznej chwili żadnego w tej sprawie oświadczenia, to powodem tego było, jak się obecnie okazuje, nie tylko zlekceważenie przez niego trybuny sejmowej. Całe zachowanie się obecnego ministra skarbu świadczy wprawdzie wyraźnie, że ufny w swą pomysłowość i energię (których niestety nie można było dotychczas sprawdzić) bardzo mało wagi przykłada do roztrząsania problemów finansowych przez Sejm. Jako platformy do wypowiedzenia swych poglądów, które interesują bardzo całe społeczeństwo już choćby ze względu na stanowisko jakie zajmuje, woli p. Kucharski używać konferencji prasowych, gdzie wogóle niema dyskusyj, lub też posiedzeń swego klubu, gdzie oczywiście każde słowo tego pupilka endecyj spotyka się z bezkrytycznym uznaniem. Bardzo niechętnie natomiast przemawia p. Kucharski w Sejmie lub w komisjach, gdzie obietnice i fantazyje jego nie znajdują już tak bezwzględnej i ślepej wiary.

Wspomnieliśmy jednak, że nielotko ta niechęć do wystąpienia na forum sejmowym była dla ministra skarbu przeszkodą do złożenia oficjalnego oświadczenia w sprawie kryzysu marki polskiej. Dowodem, że istnieje również głębsza przyczyna tego fatalnego w skutkach zaniedbania, jest odpowiedź posła Zdziechowskiego, przewodniczącego komisji budżetowej, na interpelację posła Rozmarina, by minister skarbu zjawił się na posiedzeniu komisji i wyłuszczył jej swój pogląd na obecną krytyczną sytuację państwa. Jak donieśliśmy wczoraj, oświadczył na to p. Zdziechowski, że sprawa ta jest już załatwiona, bo minister Kucharski stawi się na komisji... we wtorek, po porozumieniu się z Radą finansową. A tymczasem wiadomo, że Rada ta odbyła już kilka posiedzeń, na których wedle zapewnień prasy oficjalnej ciągle tylko bada projekty ministra skarbu i „uzgadnia” z nim swą opinię, a w rezultacie ciągle jeszcze okazuje się potrzeba dalszych posiedzeń. Prawda, że chodzi tu o sprawy zawile. Ale wszystkie te kwestye, waloryzacya, Bank emisyjny, równowaga budżetowa, już były tylekroć i tak obszernie omawiane, że najtępsi finansisci „większości polskiej”, zasiadający w Radzie, mogliby odrazu się wypowiedzieć przynajmniej zasadniczo, czy plany kunacyi p. Kucharskiego aprobują czy nie.

Jest jednak tajemnicą poliszynela że stosunek Rady finansowej a tem samcem i stronnictw rządowych do obecnego ministra skarbu wyrażony jest nie tylko wygładami na techniczne

wady czy zalety jego projektów, ale w pierwszym rzędzie faktem niezgody między temi poszczególnymi stronnictwami co do zasadniczych środków jakie mają być w sanacyi skarbu stosowane. Ani jeden z fundamentów obecnego rządowego planu reformy nie jest dostatecznie ugruntowany choćby w łonie samej większości rządowej. Przeciw waloryzacyi podatków opowiada, prawie, że jawnie, klub Chrześcijańsko-Narodowy (Michalski) a Związek Ludowo-Narodowy z trudem tylko stroi dobrą minę do tej gorzkiej pigułki, jaką ma połknąć wielki przemysł. Jego najwłaściwszą podporą finansową. Z pokród stronnictw rządowych opowiadają się za waloryzacyą podatków tylko Chładczy i Piastowcy, którym w sukurs przychodzi Wyzwolenie, PPS i mniejszości narodowe. Dla „konsolidacyi” większości rządowej rys to bardzo znamienne a zarazem ostateczne zarzutu antypaństwowości, stanowiąca lewicy. Ba, lewica jest nawet bardziej państwową niż samo „państwo”, bo domaga się równoczesnej waloryzacyi kredytów rządowych i t.j. w obecnej formie są poprostu stałą, bilionową subwencją dla wielkiego przemysłu i banków.

Waloryzacya kredytów, zainicjowana jak wiadomo przez Kolo Żydowskie, dotknęłaby zaś najbardziej sfery reprezentowane przez pravicę i pozbawiłaby je głównych a intratnych przyjemności rządzenia państwem. Nie mogąc jednak przez wzgląd na przyzwyczajenie odrzucić

waloryzacyi kredytów, zasłaniają się stronnictwa rządowe tem, że wymaga ona jakoby odrębnej ustawy, choć dla załatwienia tej sprawy wystarczyłoby zupełnie jedno zdanie, proponowane przez Wyzwolenie: „Wszelkie kredyty udzielone przez instytucje państwowe i samorządowe będą waloryzowane na zasadach niniejszej ustawy”.

Podobnie jak waloryzacya tak i założenie Banku Emisyjnego napotyka wśród stronnictw większości na silną opozycję. Zdaje się, że już tylko endecy, wierząc ślepo p. Kucharskiemu, godzą się na jego plan jak najrychlejszego wprowadzenia nowej waluty. Reszta większości jak i bezstronni a poważni znawcy wypowiadają się przeciw temu, tak, iż w rezultacie nastąpiło, zgodnie z naszymi przewidywaniami odroczenie „narazie” tej sprawy do „pierwszego kwartału przyszłego roku”.

Jest rzeczą wprost zdumiewającą, że rząd, który objął władzę pod hasłem uzdrowienia finansów, nie zdołał w ciągu 6 miesięcy swej gospodarki wyrobić sobie konsekwentnego programu działania. Sejm, jak widzimy przy każdej sprawie skarbowej, nie stawia rządowi żadnych przeszkód i nawet opozycya głosuje za każdą ustawą, która ma państwu coś przysporzyć. Idealniejszych warunków rządzenia wprost nie można sobie wyobrazić. A jednak praca nie idzie naprzód, dolar podnosi się w gwałtownem tempie a spojenia „większości polskiej” trzeszczą niesamowicie, wróżąc skompromitowaną na punkcie jej zdolności państwowo-twórczych pravicę nieodzowny koniec jej „snu o potęgę”.

Poincare ostrzega Niemcy przed następstwami powrotu Kronprinza.

Nota do rządu niemieckiego.

Paryż, 22 11 PAT. Tekst długiego pisma w sprawie powrotu Kronprinza wysłanego przez Poincarego do niemieckiego charge d'affaires w Paryżu von Hoeschu brzmi: Rząd Rzeszy w nocie swojej z dnia 10 bm. doręczonej przez charge d'affaires von Hoeschu zawiadomil konferencyę ambasadorów w odpowiedzi na pytanie z dnia 9 bm. że upoważnił przedstawiciela Niemiec w Hadze, aby wydał byłemu następcy tronu paszport na powrót do Niemiec. Oświadczenie to sprzymierzeni przyjęli do wiadomości. Składną państwa sprzymierzone powiadomienie było o treści pisma jakie charge d'affaires von Hoesch złożył w dniu 18 bm. podsekretarzowi stanu Peretti'emu della Rocca z prośbą o podanie tego pisma do wiadomości Poincarego. Państwa sprzymierzone przyjęły do wiadomości oświadczenie zawarte w dokumencie Hoeschu dotyczące zrzeczenia się kronprinza praw do korony pruskiej i cesarskiej i formalnego zobowiązania się Rządu Rzeszy do nieudzielenia zezwolenia na powrót do Niemiec byłemu cesarzu Wilhelmowi. Sprzymierzeni stwierdzają, że rząd Rzeszy komunikując Francji takie zrzeczenie się wspomnianych praw przez kronprinza podpisane dnia 1 grudnia 1918 roku zaznaczył w ten sposób, że uważa ten akt zrzeczenia się za pozostający w mocy i że nie dopuszcza do jego unieważnienia.

Jednocześnie rządy sprzymierzone stwierdzają, że Niemcy pragną uchylić się od wojskowej kontroli międzysojuszniczej i powołują się w tym względzie na trudności sytuacji wewnętrznej i na ewentualne niepokoje jakie zaprowadzenie tej kontroli wywołałoby mogło w Niemczech. Jedno-

nocześnie zaś zezwalają z całą świadomością donosić o sprawie napowrót kronprinza, nie mogą oczywiście nie zdawać sobie sprawy z tego, że powrót jego na terytorium Niemiec może spowodować poważne konflikty dla państwa niemieckiego zarówno z punktu widzenia polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej. Wobec tego państwa sprzymierzone widzą się zmuszone do zawiadomienia Rzeszy, że czynią ją całkowicie odpowiedzialną za wszelkie konsekwencje mogące wyniknąć z faktu zezwolenia byłemu kronprinzowi na pobyt w Niemczech. Sprzymierzeni uważają za swój obowiązek zwrócić uwagę rządu Rzeszy na niebezpieczeństwo, które mogłoby zmusić państwa sprzymierzone do porozumienia się w sprawie podjęcia odpowiednich środków w celu uniknięcia wspomnianego niebezpieczeństwa.

Berlin. (AW) Według doniesień dzienników rząd niemiecki w odpowiedzi swojej na notę Rady ambasadorów ma zaznaczyć, że zasadniczo gotów jest wypełnić swoje zobowiązania co do postanowień kontrolnych zawartych w traktacie wersalskim, zwróci jednak uwagę na niebezpieczeństwo możliwych zajść. Jak słychać Rada ambasadorów udzieliła generałowi Nolletowi, przewodniczącemu międzyalianckiej komisji wojskowej dokładnych instrukcyi, które nie naruszają pełnomocnictwa tej komisji, a upoważnia ją nadal do przedsięwzięcia większości głosów swojej decyzji.

Obecna „sytuacja” na wszechnicach wiedeńskich.

„System” wszechniemieckich junkrów. — Tchórzostwo Hackenkreuzlerów. — Gdzie rząd i policja? — Dalsze akty terroru. — Protesty młodzieży żydowskiej i socjalistycznej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Ostatnie skandaliczne zajęcia na uniwersytecie wiedeńskim, o których onegdaj donieśliśmy, trwają wciąż jeszcze, mimo, że odbiły się one żywym echem w całym kulturalnym świecie, wywołując wszędzie zrozumiałe oburzenie, niesmak i potępienie. Charakterystycznym jest przytem, że wszechnice wiedeńskie „luzują” się wzajem w wywoływaniu skandalów. W jednym dniu przypada „kolej” na Uniwersytet który na jakiś czas zamknięto, w drugim zakładającą spokój wszechniemcy na politechnice, w trzecim na Akademii Eksportowej, Akademii rolniczej itd. „Plan” burzliwych demonstracji zdaje się być „umiejętnie” przemyślany i przeprowadzany, gdyż ekscesów w poszczególnych zakładach naukowych dopuszczają się przeważnie słuchacze — innych zakładów. W ten sposób unikają odważni junkrzy wszechniemieccy kar dyscyplinarnych ze strony poszczególnych senatów akademickich, przyczem jedna część studentów składając może winę na — drugi odłam akademików. Ten „system” dał się wyraźnie zauważyć w ostatnich niepokojach na wiedeńskich wszechnicach. I tak steroryzowali słuchacze agronomii docenta Akademii eksportowej dra Grünberga i prof. dra L. Straussa. Hackenkreuzlerzy nie oszczędzili przytem i rektora Heidericha, od którego zażądali „ultymatywnie” opróżnienia zakładu z żydowskich słuchaczy „w ciągu 3 minut”. Zakład zamknięto.

I na politechnice wiedeńskiej usiłowali reakcyoniści wzięść „ster” w swoje ręce. Mimo zarządzenia przymusu legitymacyjnego, wdarli się Hackenkreuzlerzy i poczęli „hasać” po salach wykładowych. Interwencja dyrektora kancelaryi dra Bauera nie pomogła; junkrzy wtargnęli również do biblioteki. Równocześnie rozbiegali się na ulicy gromkie okrzyki za Ludendorffem i Hitlerem.

Niezrozumiałem wydać się musi każdemu, dla czego rząd nie polecił przydyum policji wiedeńskiej poczynić odpowiednich kroków, celem utrzymania ładu i spokoju.

Autonomia wszechnic — służy wszak tylko — wolności nauczania i korzystania z nauki. Ironią zaś i śmieszną farsą staje się zasłanianie się tą autonomią i odgradzanie się nią, niby parawanem, co ośmiela tylko tchórzów z pod znaku Hackenkreuzlerów. Ciekawe jest również stanowisko austriackich socjalistów, którzy dotąd milczeli, gdyż szło „tylko” o Żydów. Teraz sumienie ich ruszyło się z chwilą, kiedy odium zwraca się również przeciwko profesorom socjalistycznym i kiedy doszło do haniebnego czynu czynnego znieważenia jednej ze słuchaczek, spoliczkowania jej i czestowania — kopnięciami (bo tak wygląda w całej okazałości kultura Hackenkreuzlerów!) za to jedynie, że nosiła w butonierce — czerwony goździk.

I tak do zanotowania mamy liczne protesty mło-

dzieży socjalistycznej, odgrządzające się artykuły w prasie robotniczej itd.

Również i młodzież żydowska powzięła ostry protest przeciwko ostatnim wypadkom i złożyła go na ręce rektora Uniwersytetu wiedeńskiego.

Z Gracu i Innsbrucku napyływają również wieści o niepokojach na tamtejszych uniwersytetach.

Delegacja kupców łódzkich do ministerstwa skarbu.

Onegdaj wyjechała do Warszawy delegacja łódzkich kupców. Delegację przyjął wice minister p. Wisenberg, któremu też delegacja wyłuszczyła cel swego przybycia. Wskazywali oni, iż wobec stagnacji w handlu kupy nie posiadają funduszy obrotowych na opłacanie tak licznych i wysokich podatków. W obecnej chwili kupy mają do spłacenia podatek obrotowy za pierwsze półrocze, prócz tego podatek obrotowy za bieżący miesiąc, aczkolwiek za sprzedawane towary gotówki nie otrzymują, lecz weksle. Również zbliża się termin zapłacenia podatku majątkowego. Jeśli do tego dodać podatek dochodowy za 1923 r. z mnożnikiem 7, podatek przemysłowy patent, oraz cały szereg podatków komunalnych, to wielkości kupcom grozi ruina.

Wszystkie te podatki muszą być wpłacone do 1 stycznia 1924, a następnie 5 proc. dziennie od podatków, których kupiec zapłacić nie będzie w stanie przy najlepszych chęciach, chociażby wyprzedził cały swój skład.

Wobec powyższego delegacja prosiła p. ministra, aby zarządził odroczenie płacenia tych podatków, oraz aby mogły one być wpłacone krótkoterminowymi weksłami. Również delegacja położyła nacisk na konieczność przyspieszenia działalności komisji szacunkowych, aby ostatecznie płatnicy wiedzieli ile kto ma płacić. W odpowiedzi p. Wisenberg oświadczył, iż o odroczeniu terminu płatności podatków mowy być nie może.

ze względu na potrzeby skarbu, jednakże desiderata kupiectwa przedstawi p. ministrowi skarbu, szczególnie

co do przyjmowania weksli i co do odroczenia spłat, wszystko co będzie możliwe, ministerstwo uczyni.

Kupcy! ogłaszajcie w „N. Dzienniku”

chając i przytaczając aktora, u Karola zaś Frycza pomyśli, by do baśniowego gaju wstawić „pergole”, rodzaj halli, otoczonej greckimi kolumnami uczynił z tego zaczarowanego lasu jakiś kunsztowny park książęcy. P. Andrzej Pronaszko, wiedziany intuicją wielkiego artysty miał ten nieomylny smak, by nie poprawiać poety, nie wyodrębnić się od swych towarzyszy: reżysera i aktora. To też jego gaj był prawdziwym zaczarowanym lasem, zaludnionym przez elfy i gnoje w którym król Oberon klócił się i przepraszał z Tytanią, w którym rozlegał się wesóły śmiech dobrego Puka, zdala od zieleni dworu księcia, który tutaj tracił niejako swój majestat i ustąpić musiał berło swej władzy dobremu i łitościwemu Oberonowi. Na najwyższą pochwałę zasługują też baśniowe kostiumy melowane wedle projektów p. Pronaszki przez p. I. Nagibora oraz tańce rytmiczne układu p. Heleny Buczyńskiej. Tańce te czarowały swą zwierną lekkością, stanowiąc doskonały rytmiczny akompaniament do całego łała tej bajki, zalanej morzem różnorodnego światła, kąpiącej się w seledynie księżycowej poświaty.

Z wykonawców wysunęła się na czoło p. Helena Buczyńska jako Puk. Fenomenalna ruchliwość, żywiołowość wybuchów i fantastyczna groteskowość miniki złożyły się na całość, która jest pod każdym względem imponująca. Przedstawienie to okazało, że w p. Buczyńskiej mamy nierw-

Zmniejszenie amerykańskiej kwoty imigracyjnej.

200 wedle klucza narodowościowego z r. 1890

Waszyngton. (Z.A.T.) Prezes komisji imigracyjnej, Johnson oświadczył, że nowa ustawa imigracyjna, jaka przedłożona będzie Kongresowi w grudniu br. dopuszczając będzie tylko 2% według liczby narodowości mieszkających w Ameryce w roku 1890. Jak wiadomo, mogło dotąd przybywać do St. Zjednoczonych 3 proc. narodowości wedle klucza na podstawie liczenia ludności z roku 1919. Nad dobowem imigrantów czuwać mają konsulowie Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w Europie.

Przed konferencją syońską w Krakowie.

W związku z Konferencją Krajową, która odbędzie się dnia 2 grudnia b. r. w wielkiej sali Kahału. Krakowska 41. wzywamy ponownie wszystkie Komitety Lokalne i mężów zaufania, aby do dnia 25 bm. przesłali nam sprawozdanie z działalności swej miejscowości, a wynik wyborów do 28 b. m. b. r.

Bilety wstępu na galerię rozpocznie biuro Sekretaryatu wydawać od dnia 28 bm.

Egzekutywa org. syońskiej.

Pomoc domorosłym antysemitom.

„Action Francaise” walczy o numerus clausus w Polsce.

Nasze sfery miarodajne z b. ministrem oświaty p. Głabińskim na czele doszczętnie się skłoniły w sprawie numerus clausus. Nie pomogły gościnne występy różnych prof. Sierpińskich, p. Głabiński musiał cofnąć się na dobrze przygotowane pozycje urzędowego demontażu przy równoczesnym wprowadzeniu chylikiem numerus clausus.

Obecnie pocieszają się pisma endeckie sukursm czarnosecinnej „L'Action Francaise”, który to organ rozgłasza panów endecków w zupełności.

Pomijamy balamutne, kłamliwe i oszczercze wywody p. Leona Daudeta i zatrzymujemy się dłużej tylko nad jednym ustępem, który brzmi:

Z pomocą naszą odrzucili Polacy ze swego terytorium wrogów zewnętrznych: Niemców i Sowiety. Z pomocą naszą zgniotą również naszego wspólnego wroga, obokrajowca, który zakopał się w Warszawie, Lwowie czy Krakowie, w sercu Polski.

Pytamy się, czy to nie jest wtrącaniem się w nasze wewnętrzne sprawy.

Ciekawem byłoby też dowiedzieć się w czym obławiać się będzie, na czym polegać będzie pomoc francuska?

Zteatru im. J. Słowackiego.

„Sen nocy letniej” komedia w 4 odsłonach W. Szekspira z muzyką F. Mendelsonna-Braetholdy. Inscenizacja i reżyseria Stanisławy Wysockiej. (Dokończenie).

Wykonanie „Snu” na naszej scenie było prawdziwym tryumfem inscenizacji i reżyserii p. Wysockiej. Dawno już scena krakowska nie widziała takiej królewskiej oprawy i pieczołowitej troski o każdy, najdrobniejszy chociażby szczegół. Ale ten blask wystawy i przepych dekoracji nie przytłoczył cudownego piękna bajki. P. Wysocka nie poszła za przykładem Reinhardta, który miał do swej dyspozycji znacznie bogatszy aparat i mógł sobie pozwolić na prawdziwie wielkopański gest. Nie widzieliśmy tu tych tajemniczych schodów, tych ukrytych zagłębieni, z których u Reinhardta wylatywały się te korowody elfów, wytwarzając w ten sposób nastroj jakiejś sennej zwiady, owszem można było z widowni dokładnie obserwować zjawienie się i znikanie tych orszaków przybocznych Oberona i Tytani. Biedniejszą jest też nasza scena od „Teatru Polskiego” p. Szymana, ale mimo to inscenizacja p. Wysockiej pod względem pomysłowości i czarującego piękna może wytrzymać porównanie ze swymi wielkimi konkurentami. Bo u Reinhardta przepych wystawy wysuwa się niejako na pierwszy plan, wyodrębniając się od całości dzieła i przykuwa oko widza spy-

szorządy talent, talent może jeszcze zanadto wybuchowy, jeszcze nie utrzymany w ryzach artystycznego umiaru, ale którego absolutnie żadna szanująca się scena nie powinna zaniedbać. Nie widziałem G. Eysoldt słynnej niemieckiej odtwórczyni tej roli, dlatego powstrzymuję się od wszelkiego porównania, którego zresztą nie jestem weale zwolennikiem.

Także i inni artyści zdobyli się na maximum wysiłku, by stworzyć harmonijną całość. P. Solska w roli Tytani była sobą, to jest szlachetną w każdym geście, ujmującą każdym ruchem pełną wykwintu i czaru. Rolę pociesznych rzemieślników odtworzyli przepysznymi pp. Dobiesław, Młarczyński, Szymborski, Kusłowski, Winawer i Chodacki.

Brak miejsc nie pozwala wyszczególnić pojedynczych tych aktorów, to też i tu na konto dobrej reżyserii zapisać musimy, że wykonawcy nie silił się weale na groteskę, tylko stworzyli grupkę rozbawionych, wesółych rzemieślników.

Dobrze się też wywiązała ze swych ról pp. Białkowski jako Oberon, Sawicki jako książę i Socha i Bracki jako zakochani. Na szczególną wzmiankę rzetelnie sobie zasłużyła p. Lubicka jako Elf.

Przy końcu jedna tylko skromna uwaga. Tempa w 2. i trzeciej odsłonie wydaje mi się zbyt powolnym. Czyżby tutaj reżyserka popofolowała inscenizatorce i — dekoratorowi?

Dr. M. Kantor.

O szpital żydowski w Krakowie.*)

Ein Hospital für arme Kranke Juden
Für Menschenkinder, welche dreifach elend
Behaftet mit den bösen drei Gebrechen

Mit Armut, Körperschmerz und Judentume
Heine (Zeitgedichte.)

Sadze, że głosy w sprawie szpitala żyd. na łamach „Nowego Dziennika” poruszają opinię naszego społeczeństwa, zbudza je z dotychczasowego letargu i bierności, i spowodują nareszcie uruchomienie szpitala żydowskiego w Krakowie.

Ze apel wyszedł ze strony lekarza żydowskiego, jest rzeczą zrozumiałą, gdy się uwzględni, że my lekarze w pierwszym rzędzie mamy sposobność wglądając w te straszne wprost stosunki, wśród jakich nasi biedni bracia żyją, w ten prawdziwy padół bólu i nędzy, u którego wejścia powinno być wyrte słowa Dantego:

„Lasciate ogni speranza voi ch'entrate”. Ciemne wilgotne nory, w których się zmieścić musi kilka rodzin bez światła i powietrza, barlogi składające się z kilku desek pokrytych łachmanami, oto siedziby, w których ludzie żyją, jeśli to nędzne wegetowanie życiem nazwać można. Jasnym jest, że w takiej atmosferze, przesyconej rozsadnikami wszelakich chorób nawet najzdrowszy organizm z czasem uleść musi. Jakież dopiero widoki ma biedak, jeśli nieszczęście chciało, że nawiedziła go jakakolwiek choroba, a on w tej Gehennie się leczyć musi.

Najgorliwsza opieka lekarska najlepsze metodykamentu niezdolne są osiągnąć jakiegokolwiek skutku, gdy urągające najprymitywniejszym warunkom higienicznym stosunki niweczą wszelkie próby przeciwdziałania chorobie. W tej beznadziejnej wprost sytuacji lekarze zmuszeni są często doradzać choremu i jego otoczeniu, by zgodzili się na przeniesienie go do jednego z szpitali krakowskich. I tu niejednokrotnie spotyka się lekarz z tym faktem, że chory nie chce się na to zgodzić, motywując to nieuzasadnioną zupełnie obawą, że jako Żyd nie dozna w szpitalu nieżydowskim odpowiedniej opieki. O ile te obawy, jak powiadam nie mają najmniejszej racji, gdyż jak dotychczas obchodzenie się z chorymi bez różnicy wyznania i narodowości jest w szpitalach krakowskich nienaganne, to z drugiej strony lekarz musi się liczyć z mentalnością chorego biedaka, który w takich chwilach nie jest często przystępny najłagodniejszemu rozumowaniu. Zwykle kończy się taka rozmowa smutnym refrenem: „ach gdyby już był szpital żydowski”.

*) Artykuł dyskusyjny Red.

Gdy dodamy ponadto, że powyższe szpitala, cierpią na dotkliwy i chroniczny brak miejsca, i że z tego powodu niejednokrotnie, mimo najlepszych chęci nawet ciężko chorych przyjąć nie mogą, to wynika z tego dobitnie, że zreaktywowanie szpitala żydowskiego, staje się z dnia na dzień kwestyą coraz bardziej pilną.

Przez stworzenie całego szeregu wzorowych instytucji humanitarnych dało społeczeństwo żydowskie Krakowa chwalebne świadectwo swego wielkiego zrozumienia dla idei społecznych i gorącej miłości dla swoich biednych braci. By wspomnieć tylko dom sierót, który jest tworem inicjatywy kilku dzielnych jednostek tudzież ofiarności żydowskiego społeczeństwa w Krakowie. Nie jest tedy płoną nadzieją, że i w wypadku, gdzie chodzi o uruchomienie tak ważnej instytucji jaką bezsprzecznie jest szpital żydowski, całe społeczeństwo dopomoże do urzeczywistnienia tego dzieła. Od dłuższego czasu zajmują się lekarze żydowscy naszego miasta intensywnie sprawą szpitala, i na szeregu zebrań była ona przedmiotem poważnych i rzeczowych rozstrząsań.

czowych rozstrząsań.

Jest prawdopodobnem, że z łona lekarzy wyjdzie inicjatywa do szeroko zakrojonej akcji finansowej na rzecz tej instytucji (jeden projekt podaliśmy wczoraj na łamach naszego pisma Red.) i uzasadnioną jest nadzieja, że przy energicznej pracy z tej strony, tudzież przy należytym zrozumieniu i gorącej ofiarności ze strony społeczeństwa żydowskiego szpital nasz zostanie wkrótce uruchomiony.

Dr. Herschdorfer.

„ZYDOWSKI PROBLEM LEKARSKI”. Sprostowanie: Do wczorajszego artykułu p. Dra Adolfa Schwarzbarta zakradł się błąd drukarski:

Odcnośne zdanie ma brzmieć:

Na podstawie tego szematu kosztów tworzy się cegielkę, czworokątnej wysokości: 1) cegielkę roczną = 576 złp. (a nie jak mylnie podano 57600 złp.); cegielkę miesięczną = 48 złp. (a nie 576 złp.) 3) cegielkę tygodniową = 12 złp. 4) cegielkę dzienną = 2 złp.

ECHA POLITYCZNE.

Proces Churchilla przeciw lordowi Alfredowi Douglasowi.

O obrazie czci. — „Morderca Kitchenera“!... — Winni -- Żydzi.

Nazwisko tego ostatniego znamy z niezbyt sympatycznej strony z okazji sprawy Oskara Wilde. Tym razem wdziera się on w sferę polityki i zmusza nas do zajęcia się jego osobą. Niedawno ogłosił mianowicie pamflet pod sensacyjnym tytułem „Morderca lorda Kitchenera”. Pamflet ten zawiera ostre napaści na Churchilla, któremu autor zarzuca, że ze względu na finansyry żydowską sfalszował on komunikat z jutilandzkiej floty morskiej. Na skutek tego zarzutu zarządziła prokuratura śledztwo

przeciw Douglasowi, którego aresztowano. Churchilla zastępuje sir Richard Muir. Bezpodstawność zarzutów pod adresem Churchilla wynika chociażby stąd, że w czasie, kiedy rozegrała się walka jutlandzka na morzu i kiedy wydano o niej komunikat (tj. w maju 1916 r.), mr. Churchill nie piastował żadnego odpowiedzialnego urzędu. Nie idzie nam w tej chwili ani o obronę Churchilla. Chcemy tylko podkreślić, że i tu winni są oczywiście — Żydzi, żydowskie pieniądze itp.

Zycie polityczne.

WYJAZD PREMIERA DO SPALY.

Prezes ministrów Witos wyjechał wczoraj do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, który bawi w Spale.

WIZYTA GEN. PERSHINGA?

B. dowódca armii amerykańskiej we Francji gen. Pershing bawiący obecnie na urlopie we Francji spodziewany jest w gościnie w Polsce.

CO SIĘ STAŁO Z P. PATKIEM?

W przedłożonym Sejmowi preliminarzu ministerstwa spraw zagranicznych figuruje wpraw

dzie placówka w Tokio jako poselstwo I klasy, w zestawieniu jednak personalu znajdujemy tylko jednego urzędnika VII rangi i dwóch funkcjonariuszy kontraktowych, razem wyrażnie trzy osoby. Ponieważ autentycznie wiemy, że p. Patek nie zginął podczas trzęsienia ziemi, zapytujemy, co się z nim stało? Pewną pociechę stanowi fakt, że kredyt osobowy na poselstwo w Tokio wydaje nam się nieproporcjonalnie wysoki na preliminowany w budżecie personal. Być więc może, że p. Patek „ukryty” jest w tym kredycie. Nie należałoby tego jednak trzymać w sekrecie przed Sejmem.

Z nowych wydawnictw

„PRZEGLĄD WARSZAWSKI” WRZESIEŃ 1923.

Najnowszy zeszyt „Przeglądu Warszawskiego” doskonale redagowanego miesięcznika przynosi wiele cennego materiału. We wstępnej pracy prof. W. Witwicki zastanawia się nad dwoma typami pracy umysłowej: typem człowieka jawy, operującego myśleniem naukowym i typem człowieka posługującego się t. zw. senną zbitką, to jest przeżywanego przedmioty sprzeczne ze sobą. Przeżywamy teraz okres powojennego zmęczenia duchowego, dlatego zauważymy możemy „masowy odwrót dusz w uroczy świat snów na jawie”. Ciekawą tę swoją pracę kończy prof. Witwicki słowami: Jedni, zmęczeni odpoczywają na jego dnie, drudzy nie wyszli jeszcze z tego stanu świadomości prymitywnej, mają już prawo głosu i decyzyj i nadają ton w najważniejszych sprawach życia; inni żyją z hipnozy mas. Jeśli nie mamy wrócić w mroczne czasy średnich wieków — a dziś zmierzamy w tę stronę szybko — ktoś niech czuwa”. Jak widać nauka nie jest tak oderwaną od życia, owszem pozostaje w ciągłym kontakcie z rzeczywistością konkretną, z której czerpie podnieci i którą przekształcić usiłuje na podstawie aktywnych założeń myślenia naukowego. Oby przestroga prof. Witwickiego o niebezpieczeństwie nowego średniowiecza miała jakieś zbawienie następstwa i wyrwała myśl uśpioną rozmaity-

mi kongresami metapsychicznymi.

Stanisław Jan Gascowski daje treściwe, a jednak na sumienych badaniach oparte studium o „rozwoju historii sztuki” począwszy od XVIII w. aż do czasu najnowszych tj. do prac prof. Józefa Strzygowskiego.

„O mistyce Wieku Oświecenia” — pisze p. J. Ujejski, autor pracy o Malczewskim i wykazuje gruntowną znajomość tej epoki. Mimowoli nasuwa się porównanie owych czasów z naszymi, gdyż i obecnie mistyczne kierunki myśli są bardzo popularne. Wspólne zjawiska muszą mieć wspólne podłoże, a jest niem bezsprzecznie zmęczenie.

Treść numeru zupełnie Studium Józefa Rachwała o „Symbolizmie” w „Danielu” Wyspiańskiego, będące cennym przyczynkiem do poznania wpływow symbolizmu francuskiego na twórczość Wyspiańskiego, poezje Adama Szczerbowkiego i dokończenie oryginalnej nowelki Stefensona o doskonale tłumaczeniu Williama Horzycy.

Kronika nie jest może tak różnorodną jak za czasów p. Borowego, ale stoi na wysokim poziomie intelektualnym. Tebardziej nas dziwi wyścieszka antysemitka, która na własną chyba odpowiedzialność „łopelnił” p. Cz. Znamierowski przy omawianiu „Przebudowy Społecznej” prof. Makarewicza. Nie przeczulenie rasowe przemawia tu, owszem jesteśmy na możliwie obiektywnym ujęciem problemu żydowskiego, ale czy to nie obniża poziomu pisma utożsamienie żydostwa z boi-

szewizmem? Pan Znamierowski w dalszych wywodach zestawia książkę angielskiego filozofa Russela z dziełami prof. Maxa Szelera. Jabym zaproponował jako tertium comparationis — prof. Makarewicza, gdyż produkcja p. Makarewicza niedaleko odbiega od wywodów pruskiego filozofa.

Wspomnieć jeszcze trzeba omówienie najnowszych przekładów francuskich, surową krytykę książki krakowskiego profesora Krzyżanowskiego „Nauka o skarłowatości” przez Wł. Studnickiego i ciekawą sylwetkę rosyjskiego piarza Iwana Bunina, autora powieści „Pan z San Francisco” podaną przez Wł. Fiszerę, a będziemy mieli całość zeszytu wrzesniowego. Na zakończenie cenną dyskusja między redaktorem p. Kołaczkowskim a p. Wacławem Grubińskim, która to dyskusja może służyć jako przestroga dla wszystkich zapalczywych „wpływologów”. Pan Kołaczkowski w swem głębokim studium o Hamsunie wspominał między innymi o Grubińskim jako pozostającym pod wpływem Hamsuna. Okazuje się, że p. Grubiński Hamsuna mało czytał. Ale czy wpływ musi być bezpośrednim? M. K.

— NR. 6. „Zwrotnicy” poświęcony całkowicie zagadnieniu futuryzmu. Zagadnienie to, którem tak żywo interesuje się dzisiaj czytający ogół, omawiane jest tu wielostronnie i wyczerpująco, co nadaje całości charakter almanachu.

Treść zeszytu: „List do Zwrotnicy” — F. T. Marinetti; „Analiza i krytyka futuryzmu” — Ta-

KRONIKA.

Kraków, 22 listopada.

— POGRZEB Śp. WŁADYSŁAWA PROKESCHA, znanego publicyisty i redaktora „Nowej Reformy” odbędzie się dziś, w piątek o godzinie 11-tej przedpołudniem z kaplicy na cmentarz rakowickim.

Z UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Adolf Herstein, rodem z Krakowa, otrzymał na tej Uniwersytecie stopień doktora praw.

POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ odbędzie się w niedzielę dnia 25 listop. 1923 r. o godzinie 3 popołudniu w sali obrad Rady I p. Na porządku dziennym:

1) Wniosek sekcji skarbowej o udzielenie kredytu w kwocie mkp. 100 milionów na druki dla Urzędu metrykalnego.

2) Wniosek sekcji skarbowej o podwyższenie opłat za druki metrykalne.

3) Wniosek sekcji skarbowej o udzielenie subwencji kuchni akademickiej.

4) Wniosek komisji dla spraw rzeźni w sprawie wydzierżawienia prawa poboru pierza na rok 1924.

5) Wniosek komisji dla spraw łaźni gminnych o wydzierżawienie na jeden rok łaźni gminnej przy ul. Szerokiej.

6) Wniosek komisji prawn-administracyjnej na zainstalowanie rewersu demolacyjnego na realnościach na nowym cmentarzu zbudowanych.

7) Wybór komisji paschalnej.

8) Wniosek sekcji skarbowej o wydanie deklaracji objęcia przez Gminę izrael. w Krakowie majątku Stowarzyszenia Rekodzielników Żydowskich.

— REAKTYWOWANIE „EZRY”. Onegdaj odbyło się posiedzenie wydziału biblioteki publicznej „Ezra” w Krakowie pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Leona Fischlowitza. Uchwalono reaktywowanie biblioteki z dniem 1. grudnia br. W związku z reorganizacją instytucji wydał Wydział odezwę do obywatelstwa żydowskiego, celem uzyskania funduszu na uruchomienie i utrzymanie tej jedynej żydowskiej biblioteki w Krakowie. Należy się spodziewać, że czytelnicy, w których posiadaniu znajdują się dotąd książki zwrócą je bezzwłocznie, a społeczeństwo nie poskąpi darów dla tej instytucji.

— KURSY HEBRAJSKIE. Komitet Tarbutu zawiadamia, iż kursy hebrajskie zaczynają się w niedzielę dnia 25 bm. Wszyscy zapisani oraz reflektanci zechcą się zgłosić punktualnie o godz. 5 popołudniu.

— ZEBRANIE HEBRAISTÓW. W sobotę dn. 24 bm. odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły hebrajskiej przy ul. Brzozowej 5 wielkie zebranie Hebraistów, referować będą Dr Kohn, p. Neili Jelew i M. Szmulewicz na temat: 1) Ruch hebrajski w Polsce, 2) Organizacja Tarbutu i jego cele, 3) założenie filii Tarbutu w Krakowie. Początek o godz. 8 wieczór. Wstęp wolny.

deusz Peiper; „Bilans futurystyki polskiej” — Bruno Jasieński; „Mój futurystyczny” — Tytus Czyżewski; „O futurystyce włoskiej” — Aleksander Kołkoński; przekłady z poezji futurystycznej włoskiej i rosyjskiej; reprodukcje futurystycznej plastyki i architektury włoskiej itd.

— „Samokształcenie”, miesięcznik oświatowo-kulturalny, Warszawa, Wilcza 66.

Treść numeru:

Nasze cele. B. B. — O wychowanie obywatelskie. A. L. Szymański: Wybór zawodu. Stefania Bojarska: Co mi dało samokształcenie?

H. Sawłtri-Zachorska: Morze i Dal (wiersz) E. Suk. O poprawy język wśród młodzieży zawodowej.

Co czytać? Informacje i wiadomości. Drobiazgi naukowe. Nowości wydawnicze, odpowiedzi Redakcji.

— Dr. med. Rafał Becker. Nerwowość u Żydów. Wydawnictwo „Snunit”, Lwów 1923.

— „EKRRAN I SCENA”, Nr. 22—23. Tygodnik artystyczno-literacki dla spraw filmu, teatru i sztuki. Warszawa.

Treść: Dziesiąta muza Andrzeja Własia, Flegle wojny (powieści ciąg dalszy). W. Grot Bęczkowskiej, Sens milczenia w obrazie filmowym. Przed ekranem. Kronika filmowa, Przegląd teatralny Michała Orlicza, Teatr i muzyka, Przegląd kraju, Przegląd zagraniczny, Kroniki i wiadomości.

✕ Odstawienie do sądu 38 aresztowanych w związku z wypadkami z dnia 6 b. m.

Liczba aresztowanych przez policję w związku z zajściami krakowskimi z dnia 6 bm., doszła ostatecznie do 38 osób, wszyscy obwinieni, których nazwiska poniżej podajemy, odstawieni już zostali do więzień sądu okręgowego karnego. Są to przeważnie robotnicy, stojący pod zarządem udziału w rozruchach z bronią w ręku. Nazwiska 38 aresztowanych są następujące:

Antoni Baran, Jakób Bomba piekarz, Ignacy Eulka, Stanisław Chaja, dr Bolesław Drobner, Władysław Drużala, Tadeusz Gala robotnik, Rudolf Gloger, Eugeniusz Göbel, Józef Górecki, Maciej Kleban, Kazimierz Kopynia wyrobnik rolny, Józef Korzeniak wyrobnik, Wilhelm Kostinek, Ludwik Kubala, Maryan Kulej, Tadeusz Kuntel, Maryan Kuntel, Piotr Liro robotnik budowlany, Stanisław Lis, Franciszek Mazurkiewicz, Franciszek Michniak, Szymon Neuger murarz, Franciszek Pconek robotnik, Wincenty Pietrzyk, Jan Przybyś, Julian Redlich, Stanisław Rusin, Genia Schenkówna, Mieczysław Skrnch robotnik, Franciszek Socha, Jan Stywał murarz, Stefan Świech, Wanda

Tuchowiczowa robotnica, Józef Wachał robotnik, Stanisław Wójcik wyrobnik, Stanisław Zajac piekarz i Julian Zbroja piekarz.

Z powyższych wymienionych 6 osób wraz z drem Drobnerem zostało aresztowanych we środę dn. 21 bm. Obecnie toczy się przeciw nim dalsze śledztwo w sądzie, a policja i sąd mają w najbliższych dniach przesłuchać kilkuset świadków, zarówno dowodowych, jak i odwodowych, poczem prokuratura przystąpi do wygotowania aktu oskarżenia przeciw obwinionym. Przeważna część stoi pod zarzutem zbrodni z par. 68 do 71 (bunt i rozruch), a nadto niektórzy odpowiadają mają za przekroczenie z par. 355 (nieprawne noszenie broni).

Obrony wszystkich aresztowanych podjęli się adwokaci dr Heski, dr Kwieciński, dr Lustgarten, dr Ringelheim, dr Rosenzweig i dr Woźniakowski.

W sądzie wojskowym ukończone już zostało śledztwo przeciw 8 p. ulanów, uczestników szarży i z 2 baonu 16 pp. Obecnie prowadzi się dalsze śledztwo przeciw oficerom 16 pp.

KONFERENCJA OKRĘGOWA „TARBUTU” W KRAKOWIE.

Komitet Okręgowy Organizacji Tarbutu w Krakowie donosi filiom Tarbutu Zachodniej Galicji i Górnego Śląska: We czwartek dnia 3 grudnia odbędzie się zjazd Tarbutu, w którym wezmą udział przedstawiciele filii ewentualnie zakładów wychowawczych i kulturalnych wszystkich miast zachodniej Małopolski i Śląska oraz przedstawiciele nauczycieli.

Dnia 4. grudnia odbędzie się konferencja pedagogiczna z obfitym porządkiem dziennym, w której biorą udział wszyscy nauczyciele okręgu.

W konferencyach tych biorą udział prócz członków Komitetu Okręgowego, także przedstawiciele centralnego Komitetu Organizacji Tarbutu w Warszawie.

— PODROŻENIE KSIĄZEK. Z dniem wczorajszym mnożnik księgarski w księgarniach krakowskich podwyższony został ze 140 na 200 tysięcy. Oznacza to około 45-procentową podwyżkę cen książek.

— NOWE CENY WĘGLA. Z dniem 16 bm. ceny węgla z kopalni krajowych i górnośląskich zostały podwyższone o 25 procent. Na podstawie tej podwyżki cena 1 ctm węgla jaworznińskiego wynosi loco kopalnia: dla gminy m. Krakowa na potrzeby miejskie 762 480 mp., dla handlarzy krakowskich 830 256 mp., dla miejscowości poza Krakowem 847 200 mp.

Cena 1 ctm w sprzedaży detalicznej w Krakowie wyniesie ponad 1 milion mp., zaś w składach miejskich około 950 tysięcy mp. Cena węgla z innych kopalni jest znacznie wyższa. Nowe ceny obowiązują do końca bm.

— CECH PRZYRYERÓW KRAKOWSKICH podwyższył cennik za roboty fryzjerskie o 50 procent. Golenie kosztuje obecnie 60 tysięcy mp, strzyżenie 160 wzgl. 180 tysięcy mp. W zakładach drugorzędnych ceny odpowiednio niższe.

— DLA NAJBIEDNIEJSZYCH. Na rzecz komitetu do rozdania węgla i ziemniaków dla biednej ludności żydowskiej w Krakowie ofiarował p. Izidor Stern z Berlina, syn Naftalego przez p. Hirscha Halperna wagon drzewa, firma Falter i Watterer wagon drzewa, p. Józef Peisner pół wagonu ziemniaków i p. I. Steinberg dwie tony drzewa, za co komitet wyraża uroczyste serdeczne podziękowanie. O dalsze datki uprasza się.

PASZPORTY ZAGRANICZNE. Z rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych poczynając od 1 grudnia br. obowiązująć będą następujące opłaty paszportowe: paszport zagraniczny zwykły — 1.500.000 zezwolenie na ponowny wyjazd 500.000, wiza wyjazdowa 500.000, paszport wietokrotny 3.000.000, wielokrotny wiza dla cudzoziemców do Gdańska 4.500.000, paszporty ulgowe 500.000, ulgowe zezwolenia na ponowny wyjazd 200.000, koleżeczki paszportowe 30.000 m.

— REWIZYJE W SKŁADACH MĄKI. W dniu wczorajszym w związku z dziennej niemal zwykłą ceną mąki zarządziła władza rewizje w składach mąki. Rewizji dokonano w ten

sposób, jedna komisja policyjna spisywała na giełdzie zbożowej nazwiska hurtowników mąki oraz deklarowane przez nich zapasy i daty nabycia mąki, a równocześnie kilkanaście komisji rewizyjnych sprawdzało w składach hurtowników, czy podane przez właścicieli składów daty są prawdziwe. Przez cały dzień wczorajszy czynny był liczny aparat policyjny, a rewizje przebiegały się do późnej nocy. Wynik rewizji dotąd jest nieznan; obiegają pogłoski, że wykryte zapasy są bardzo znaczne.

— OBLAWY NA „CZARNEJ GIEŁDZIE”. W ostatnich dniach organa policji przeprowadziły kilkakrotnie obławy i rewizje na „czarnej giełdzie” na rogu ul. Dietla i Stradomia, a nadto w mieszczącej się tam kawiarni Splittera i w innych lokalach. W rezultacie tych obław doprowadzono „pod telegraf” kilkadziesiąt osób. Wśród przesłuchanych znajdują się osoby, które będą pociągnięte do odpowiedzialności za załaganie z zapłatą podatków a nadto niektórzy za uchylenie się od służby wojskowej.

— ZNACZNA KRADZIEŻ TYTONIU. Do sklepu tytoniowego Dawida Klausnera przy ulicy Dietla 1. 59 włamano się przez wybicie szyby wystawowej i skradziono papierosów, cygar i tytoniu wartości 70 milionów mp.

— „ZACHÓD I WSCHÓD” jest to najwspanialszy film, który grany od kilku miesięcy we Wiedniu w kilkunastu kinoteatrach osiągnął największy rekord powodzenia od 5-ciu lat. „Zachód i Wschód” to sztuka z życia Żydów w 2 seryach o 8 aktach (granych razem), w której główne role odgrywają znakomici a znani w Krakowie ze swych występów artyści Mały Picon i Jakób Kalisch. Przy wyświetlaniu tego filmu zdarzały się wypadki, że kilka dni naprzód nie można było dostać biletów, pomimo, że wszystkie teatry świetlne, ulegając gwałtownemu żądaniu publiczności urządziły poza zwykłymi seansami jeszcze przedstawienia o godz. 11-tej w nocy.

NADESLANE.

Przepelnieni smutkiem głębokim i bólem nieograniczonym z powodu śmierci niedziałowanego męża i ojca

blp. Markusa Grünera

doznaliśmy ze wszech stron słowa pocieszenia, za które serdecznie dziękujemy.

W szczególności WPP. Rabinowi Steinbergowi, Szymonowi Spieglowi i Samuelowi Pfefferowi, za słowa pożegnalne przed główną Bożnicą i na cmentarzu „Bog zapłać”.

1872

Wdowa i dzieci.

Jarosław, w listopadzie 1923.

Listy z kraju.

TARNÓW. (Kor. wł.) Stan wyjątkowy czy stan normalny. — Towarzystwo dramat.- muzyczne „Muza”.

Po tragicznych wypadkach z 8 bm., o których „Nowy Dziennik” podał swego czasu dokładne wiadomości, ogłosiło tutejsze Starostwo — powołując się na zarządzenie Województwa krakowskiego — stan wyjątkowy, polegający na zakazie wszelkich zgromadzeń, zebrań, a nawet odczytów, oraz na zakazie ruchu pieszego i kołowego na ulicach miasta między godz. 9 wieczór a 5 rano. Od strzelaniny czwartkowej minęły już, chwala Bogu, dwa tygodnie, spokój panuje w mieście zupełny (zresztą nigdy nie był zakłócony!), a stan „wyjątkowy” jak został ogłoszony, tak trwa i nie ma żadnych widoków, ażeby został zniesiony. Przed kilku dniami wysłali w tej sprawie adwokaci tutejsi telegram do premiera Witosa, żaląc się na naruszenie konstytucyj zagwarantowanych swobód obywatelskich, ale — stan wyjątkowy trwa nadal, zamieniając się powoli w stan normalny. Błagamy na tej drodze — w imieniu wszystkich obywateli tarnowskich, bez różnicy plemi i narodowości — Województwo w Krakowie o łaskę i zmiłowanie się nad nami: niechaj zleci Starostwu tarnowskiemu zniesienie stanu wyjątkowego! Dalibóg, żadna rewolucja w Tarnowie nie grozi...

Przed kilku dniami odbyło się konstituujące Walne Zgromadzenie nowozałożonego Towarzystwa dramatyczno- muzycznego „Muza”, skupiającego w swym gronie liczny zastęp inteligencji żydowskiej. Programem Towarzystwa jest szerzenie kultury ogólnej i żydowskiej. Narazie pracuje intensywnie sekcja dramatyczna, która przygotowuje na najbliższy czas wystawienie „Samotnych ludzi” Gerharta Hauptmanna, oraz sztukę z repertuaru żydowskiego. Wybór Wydziału na I. Walnym Zgromadzeniu dał wynik następujący: p. Adolf Seiden (prezes), pp. Dr Berkelhammer i Dr. Katz (zast. prezesa), p. Sal. Rein (sekr.), p. Adolf Margulies (skarbnik), oraz pp. inż. Bernstein, Fröhlich, Eug. Fumarski, Henryk Schwannfeld, I. Schipper i B. Speiser. — Nowemu Towarzystwu życzymy powodzenia w pracy.

SĘDZISZÓW. Piszą nam: Słysz się często narzekania na niesłusznie wysoko wymierzone podatki. Prawy obywatel stara się jednak zawsze usprawiedliwić organy wymiarowe i uspakajając pokrzywdzonych. Ale to co się dzieje w okręgu podatkowym ropczyckim od czasu objęcia urzędu inspektora przez p. Balaka przechodzi wszelką imaginację. Nie będziemy poruszać wymiarów zależnych od subiektywnej oceny, na których temat kursują różne wersje. przytoczymy tylko trzy fakty na ilustrację z jaką „dokładnością” i znajomością stosunków p. inspektor podatkowy pracuje. Otóż przy gminie Sędziszów wymierzono Leibowi Feilbogen podatek dochodowy za 1923 r. w kwocie 492,800 mk. a temu samemu podatnikowi przy gminie Przedmieście Sędziszowskie za ten sam podatek i za ten sam okres kwotę 300 tys. mk. Tak sam fatalny „lapsus calami” potwórnego wymiaru w różną różną wysokości spotkał u nas również Perle Taffet i Najlałego Kleinmanna.

Gdy mowa o p. Balaku warta jeszcze wspomnieć, że załatwienie odwołań odbywa się w naszym okręgu w sposób całkiem osobliwy. Mianowicie p. Balak wzywa rekurentów a to nawet zamieszkałych na krańcach dość rozległego powiatu, narażając ich na stratę czasu oraz kosztów podróży i tłumaczy im... celowość cofnięcia rekursów na czas wniesionych i należycie ostemplowanych. Możeby Izba Skarbowa zechciała pouczyć p. inspektora podatkowego o tem, że odwołania są po to, ażeby je komisja odwoławcza rozpatrywała i poprawiała wyrządzoną podatnikowi krzywdę, która przecież jest możliwa, jeśli ustawa przewiduje tok instancyj.

PRZEMYSŁ. (Z ruchu partyjnego). Omgdaj odbyło się zwyczajne Walne zgromadzenie tu. „Iwrii”. Przebieg zgromadzenia był dość burzliwy. Po złożeniu sprawozdań ustępującego Wydziału wywiałą się nader ożywiona dyskusja, w której brali udział pp. Tuchman, Bierman, Fratz, Bauer, Sabik, Orenstein sen. i inni. W skład nowowybranego wydziału „Iwrii” wchodzi: pp. Bernstein Abr. — prezes, Tuchman, Szachner, Bierman, Fratz, Bauer, Langsam, Frost, Sūdwerds i inni

Również i stow. niesienia pomocy emigrantom do Palestyny „Ezra” odbyło omgdaj Walne zgromadzenie. Po złożeniu sprawozdania, z którego wynika, iż stow. „Ezra” wyteżyło swe siły nale...

Bora nowego Kierownictwa, z p. Knollerem na czele.

Spółceństwo żydowskie naszego miasta powinno akcyi „Ezry” okazać pełne zrozumienie jakoteż jak najdalej posuniętą pomoc.

WYBOR KAZNODZIEI ŻYD. m. Warszawy odbędzie się dnia 2 grudnia. Jak już donieśliśmy ma nim zostać prof. Schorr.

BILET TRAMWAJOWY w Warszawie kosztuje od dziś 30.000 mk.

ŁÓDZKIE PISMA podniosły cenę na 35000 za egzemplarz.

Z NEDZY MIESZKANIOWEJ. W najnowszej publikacji wydziału Statystycznego m. Łodzi „Roczniku statystycznym na r. 1922”, znajdujemy dane wyniki, że w Łodzi na jedno mieszkanie przypada przeciętnie aż 6 osób.

SAMOBÓJSTWO Z NEDZY popełnił w Warszawie 79 letni starzec. Jan Falkowski, zrzucając się z 6 piętra. Poniósł śmierć na miejscu.

O LOS WYCHOWANCÓW SZKOŁY DENTYSTYCZNEJ W WILNIE. Do Warszawy przybyła onegdaj delegacja, reprezentująca interesy około 100 uczniów i 40 absolwentów wyższej szkoły dentystycznej w Wilnie. Zabiega ona o uznanie praw tej młodzieży, która na skutek likwidacji uczelni przez władze warszawskie, znalazła się poprostu na bruku.

Przegląd gospodarczy

W SPRAWIE KONCESYI TOWARZYSTW OKRĘTOWYCH. Z dniem 1 stycznia 1924 r. upływa termin koncesyi dla towarzystw okrętowych. Koncesye te udzielane są przez Min. Przem. i Handlu w porozumieniu z Państwowym Urzędem Emigracyjnym. Wobec tego, że Polska dotychczas nie posiada ustawy emigracyjnej na wzór innych państw, koncesye te mają charakter prywatno-prawny. W związku z tym informują nas, że są omawiane projekty sanacyi prawnych w stosunku do organizacyi towarzystw okrętowych.

ZALICZKI NA PODATEK MAJĄTKOWY. P. wice-premier Korfańty kontynuuje pertraktacje z poszczególnymi przemysłami w sprawie placenia zaliczek na podatek majątkowy, w najbliższych dniach odbędzie się konferencya z przedstawicielami galezi przemysłu: papierniczego, cukrowniczego, kartofilnego i spirytusowego.

ULGOWY MIESIĄC CELNY. Rozporządzeniem ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu wprowadzony został miesiąc ulgowy dla towarów, które przy wywozie opłacać mają cło w efektywnym złocie. W ciągu miesiąca ulgowego cło może być wiszczane w markach, atoli w wysokości odpowiadającej ściśle kursowi walut złotych.

WYWÓZ KARTOFLI. Min. Rolnictwa uzgodniło z Min. Przem. i Handlu warunki wywozu kartofli. Kontyngent wywozowy nie jest ograniczony. Cplata eksportowa wynosi 12 dolarów od wagonu (a nie 5 dol. jak proponowano). Eksporter winien za każdy wagon wywożony postawić do dyspozycji urzędów aprowizacyi krajowej 2 wagony ziemniaków po cenie giełdowej. W ten sposób wywóz kartofli nie ma przynieść uszczerbku rynkowi wewnętrznemu.

POLSKA UMOWA HANDLOWA Z ANGLIĄ. Rokowania z rządem angielskim o zawarcie umowy handlowej Polski z Anglią dobiegają do końca. W najbliższym czasie będzie uzgodniony tekst umowy. W chwili obecnej pertraktacje prowadzone są w Warszawie z radcą handlowym poselstwa angielskiego p. Kimensem.

CENY ZŁOTA I SREBRA. Pol. Kraj. Kasa Pożyczkowa płaciła 21 bm. za rubla złotego 1,107,000 m. pol., za rubla srebrnego 736,600 mkp., za markę złotą 513,000 mkp., srebrną 284,600, za złota koronę austriacką 436,200 mkp., srebrną 170,800. za złota jednostkę monetarną Unii łacińskiej (frank złoty) 415,500, frank srebrny 170,800, za dolara złotego 2,154,000, srebrnego 984,600, za złoty funt szterling 10,481,000, za szylinga srebrnego 214,000, gram czystego złota 1,411,410, srebra 40 tys. 920 mkp.

PROJEKT ZNIESIENIA MINISTERSTWA KOLEI? „Gazeta Lwowska” donosi, iż w kołach kompetentnych istnieje projekt zniesienia Ministerstwa kolei. Zarząd kolejowy przeszedłby w ręce generalnej dyrekcji kolejowej, zorganizowanej na zasadach handlowych.

(Zdumiewająco prosty sposób! Kolej przynosi zyski — Zniósł Ministerstwo Kolei!)

Lwowska Izba adwokacka o ochronie lokatorów.

Ze Lwowa donoszą: Nowy projekt ustawy o Ochronie lokatorów, który już przeszedł przez drugie czytanie w Sejmie, wzbudza we wszystkich kołach ludności jak najwyższe zaniepokojenie. W tej mierze wypowiedzieli się wczoraj na posiedzeniu łącznie z Izba adwokacką delegaci Izby inżynierskiej, lekarskiej, handlowej, zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych. Zebrani uchwalili wezwać Izbę adwokacką do wypracowania memoriału, w jaki sposób możnaby zreformować tę ustawę w przyszłości, wyraźnie jednak zaznaczając, że dopóki nie nastąpi stabilizacya waluty, nie można czynić żadnego wyłomu w dotychczasowej „Ochronie lokatorów”.

Z giełdy.

Kraków, 22 listopada.

Wskutek stałej zwyżki dolara przy równoczesnym zastoju efektów stały się kursy ich tak absurdalnie niskie, że wreszcie musiały dzisiaj ruszyć z miejsca, tem bardziej, że dolar na razie się zatrzymał. Zwyżka objęła większość papierów z wyjątkiem arbitrażowych tj. Zieleniewski, Sierasza górnicza i Tepege, które już przedtem szły w górę za dolarem. Szczególnie silnie podniosł się Bank Przemysłowy oraz Impex i Glob.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 17,500, grube 15,000, Gazy 18,500—18,750, Len 400—410, Chybie 6,550—6,650, Nafta Krosno 1,250—1,300, Lokomotywy 290—310, Azot 155—160, Tow. węglowe 60—70, Teropol 40—45, Agrochemia 600 płacono, Silesia 2,250—2,450.

W transakcyach bankowych robiono dziś walutami po kursach otrzymanych a mianowicie: Waluty: Dolary 2,775,000—2,785,000, Funtyszterlingi 12,100,000, Czeskie korony 80,000.

Czeki: Nowy Jork 2,775,000—2,800,000, Londyn 12,100,000, Zurych 485,000—486,000, Praga 82,000—84,000, Wiedeń 39,50.

Skycy bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcje	
	22 XI.	21 XI.
Polski Park Przem. i-III	365—405	340—380
Bank Hipoteczny	680—680	—
Bank Małopolski	680—700	570
Ziemski Bank Kredyt.	115—125	01—110
Powstalczy Bank Kred.	41—41	40—41
Bank Komercyjny I—IV	—	90—165
Bank Zw. Sp. Zarebkow.	2800	—
Polskie Tow. handl.	450—465	410—435
Handl. Sp. akc. „Impex”	10—11,5	9—10
„Pharma” Mag. Jawornic	270	262—276
Tow. han. Fracia Rolniczy	300—320	210
„Polski Glob”	75—95	60—65
„Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	51—53—55	50—51
Warsz. Tow. Trans. i Zegluga	—	—
Zieleniewski I—IV	9160—9160	9100—9150
B. Cegielski, Poznań	510—520	540—55
Patowazy I-III.	249—249	235—240
„Autometer” fabr. samoch.	—	300—310
„Lemierz” fabr. masz. roln.	—	—
„Terbinia” zel.	375—390	350—38
Zakłady az. unie. „Pocisk”	285	250—280
Stacja kolejowa, Kraków	—	—
W. Kucharski fabr. metal.	—	—
Hertzfeld-Victorius, odl. zel.	—	—
Fab. Fertl.-Cem. Szczakowa	—	—
„Siarka” fabryka cementu	8500—8750	8300—8360
Siernozabazie Zak. Gor. S. A.	5100—5700	5300—5750
„Tepege” Tow. dla prz. gór.	2650—2700	2600—2625
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. Naft. „Galicya”	—	—
A. T. dla przem. oleju ska.	—	—
Polska Nafta	195—225	155—260
„Pekucie” Naft. Sp. akc.	280	—
„Oikon” T. A.	41 0	3800—3900
„Strug” przem. drzewny i	500—530	520—535
„Pezet” Tow. zakł. bud.	75—80	70
Syndykat Koszyk. Kraków	90—120	70—80
fabr. przet. u. w. Wrzesnia	2000	2525—2575
„Krosno” Z. fab. prz. wysk.	375—400	380—390
fabr. cukru w Chodorowie	3200—3700	3200—3275
fabr. porcel. w Cmielowie	680—680	685—690
fabryk. w Sierazy I-IV	90—105	88—90
S. W. Niemejowski	270—300	285—290
fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (P.A.T.)
Dolary Stanów Zjedn. tranz. 2,100,000 frank złoty w kupie 480000, bony złote 385000—370000—378000, pożyczka złota 2,500—2,700, milionówka 3800—3700.
Czeki: Belgia tranz. 120000—119000 Berlin tranz. — — Gdańsk tranz. — —, Holandia tranz. 925000—951500, Londyn tranz. 10,975,000—10,975,000 Nowy Jork tranz.

3,340.000, Paryż tranz. 132000—136750, Fraga tranz. 72000, Szwajcarya tranz. 496560, Wiedeń tranz. 3514, Włochy tranz. 101400.

Warszawa 22 b. m. (PAT.) Główna Akcje
 Federa cyf. rozumię się w lisyńcach Mp. Bank
 Małopolski, Kraków 500—560 Bank przemysłowy Lwów
 335-300-335 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 9900-2950-2900
 Pula 190 260-195, Wildt 255-270-260, Cukier, Warszawa
 6400—4000—4500, Cegielski 620—525—545, Ursus
 455—520—515, Parawozy 230—240—260, Zawiercie
 235000—245000—240000, Zegluga 235—210—230,
 Pol. nafta 195—220—107, Siła i Światło 475—510—500
 Cmielów 600, T. P. G. —, Starachowice 2650—
 2750—2575—2650, Pocisk 309—310, Zieloniewa
 3300—3500—9300, Zyrardów 290000—260000—270000,
 Chodorów 3050—3 00, Trzebiaża —.

Główna wiedeńska

Wiedeń 22 b. m. (PAT.) Dewizy, Amsterdam
 27050 Zagrzeb i Belgrad 808 Berna 950 (za bil.) bruksel
 —, Budapeszt 344, Bukareszt 349, Chrystiana 10150,
 Kopenhaga 12360, Londyn 301500, Madryt 9230, Med-
 yolan 2104, Nowy Jork 70930, Paryż 5007, Fraga 2057,
 Sofia 185, Sztokholm 12470, Warszawa 210—250,
 Zurych 12375, Bielski 7650, Belgijskie 3400, czujskie
 12170, marka niemiecka 9, angielskie 367 700, fran-
 cuskie 2360, holenderskie 26350, włoskie 3070, jugs-
 lawiańskie 709, norweskie 10050, polskie 210—250,
 rumuńskie 343, szwedzkie 16260, szwajcarskie 12660,
 hiszpańskie 9110, czeskie 2034, węgierskie 215.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 2210, austr.
 renta koronowa 1160, renta lutowa 2110, w. renta ko-
 ronowa 8260, losy tureckie 420, priorytety kolei
 południowej 501000, Anglobank 320.000, Bankverein
 167.000, Bodencredit 330000, Austr. zakład kredytowy
 233100, Bank depozytowy 66500, Landersbank 297000,
 Merkury 150000, Unionsbank 279500, Bank obrotowy,
 147000, Związkowa 370100, Kolej północna 190.000
 Lwów—Czerniowce —, Koleje austr. 776.000,
 Kolej południowa 213000, Alpijny 601000, Berg u. Hut-
 ten 5.700.000, Krupp 371000 Huta Poldi 92.000, Pra-
 skie tow. przemysłu tel. 2.170.000, Rima 216.000 Skoda
 1.186.000, Zieloniewa 240500, Apollon 790000, Fanto
 3.700.000, Gal. Karpaty 40.000, Galicya 22.000.000,
 Siedmiana 1.400.000, Sierza 146200.

Wiedeń, 22 listopada PAT. Akcje. Kompas
 32.000, Golezów 1220.000, Lumen 67.000, bank
 małop. 18.000, bank hipoteczny 15.000, Portland
 cement 1.385.000, Warszawa 116.000, nafta polska
 2.300.000, Browary lwowskie 295.000, Iring 273.000
 —280.000, Aramisa 156.000—160.000 TFG. —

Główna berlińska

Kontowo kursa dewiz w Berlinie z 22 kw.
 (PAT.) cyfry w milionach Amsterdam 357500 Brazos
 Aires 1296750 Bruksela 196500, Chrystiana 616355
 Kopenhaga 720187, Sztokholm 1131240, Helsinki
 107730 Włochy 183540 Londyn 1834.000, Nowy Jork
 1.898.000, Paryż 251421, Szwajcarya 728175, Hiszpania
 546680, Japonia 1.095.000 Belgrad 47581, Rio de Janeiro
 359100, Wiedeń 58552, Praga 12165, Budapeszt 21945,
 Sofia 34314.

Główna zurycka

Kontowo kursa dewiz w Zurychu z 22 kw.
 (PAT.) Berlin (nie notowane) Helzdra 11934 (217),
 Nowy Jork 5234 (576), Londyn 2516 (2497), Paryż
 3180 (3830), Bazylen 2510 (2480), Praga 16.722
 (16.70), Budapeszt 0.08.00 (0.03.00), Bukareszt 2.90
 (280), Belgrad 6521/2 (6.50), Sofia 175 (4.30),
 Warszawa — (—) Wiedeń 0.0050 (0.0051),
 Austr. korona stampl. 0.0081 (0.00812).

Zurych, 22 listopada PAT. Bankverein notował
 dziś nieoficyalnie markę polską 6002 i pięć 8-
 mych do 00003 jeana 8-ma.

Zurych, 22 listopada PAT. Bankverein notował
 dziś nieoficyalnie markę niemiecką 00780—00090
 za 10 miliardów.

Marka polska.

Budapeszt, 22 listopada PAT. Marka polska 000
 —080.

DRUGA RATA PODATKU GRUNTOWEGO.

Dnia 17-go bm. weszła w życie nowela do ustawy
 z dnia 15-go czerwca br. w przedmiocie wyró-
 wnania podatków gruntowych, tudzież niektórych
 podatków budynkowych, podnosząca wykładnik
 podwyżki drugiej raty podatku gruntowego oraz
 podatków od budynków za bieżący rok, obliczo-
 ny w myśl art. 9 wspomnianej ustawy w wyso-
 kości 1, 1, do 15, dla płatników zaś, od których
 przypada powyżej 1,000,000 mk. — do 20. Takiej
 samej podwyżce ulegają oddzielne dodatki progres-
 ywne, ustalone w art. 2 ustawy z dnia 15-go
 czerwca.

Obliczona według powyższych wykładników
 druga rata podatku gruntowego i podatków bu-
 dynkowych za rok bieżący, winna być uiszczona
 do dnia 17 grudnia br.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”

Senator Hammerling składa mandat?

Sin. Warszawa. (Telefoni) Zarząd główny
 stronnictwa PSL zajął od senatora Hammer-
 linga, by wytoczył skargę sądową przeciw re-
 daktorom pism, w których ukazały się artyku-
 ly, zawierające kalumnie na senatora. Senator
 Hammerling oświadczył, że ma zamiar sprawę
 skierować do sądu marszałkowskiego. Zarząd

stronnictwa jednak nie zadowolili się tem o-
 świadczeniem i wyznaczili sąd partyjny, które-
 go zadaniem będzie zbadać zarzuty czynione
 senatorowi Hammerlingowi.

Jak slychać, w związku z tem, senator Ham-
 merling nosi się z zamiarem złożenia mandatu
 z cofania się z życia politycznego.

W sprawie szkolnictwa mniejszości narodowych

Sin. Warszawa. (Telefoni) Wczoraj zjawił
 się u ministra oświaty p. Grabskiego posłowie
 dr Hausner i Daczko (Klub niemiecki) w spra-
 wie szkolnictwa mniejszości narodowych. Po-
 seł Hausner zwrócił m. in. uwagę na sprzeczne
 z konstytucją zamknięcie gimnazjum ewange-
 lickiego we Lwowie, z zalecenia p. Głabinskie-
 go.

P. minister przyrzekł sprawie rozpatrzeć przy-
 chylnie.

Przygotowania do VIII Olimpiady.

**Wzorem staroż. Greków. — Przygotowanie
 we Francji. — Udział weźmą i szampioni
 Cucha. — A my?**

Francja czyni gorączkową przygotowania do
 Olimpiady. Nowością VIII Olimpiady będzie kon-
 kurs sztuki (malarstwo, rzeźba, architektura, poe-
 zya itd.) Zwycięzcom będą przyznane nagrody po-
 dobne jak szampionom w ćwiczeniach fizycznych.
 Artyci są związani warunkiem, że prace ich mu-
 szą mieć za temat sport. W wystawie projektów
 na afisz 8-mej Olimpiady wziął udział artysta
 Bourdelle, Besnard, Capleto, Jean Droit, Desnar-
 bieux, Orsy i inni. VIII Olimpiada będzie więc
 zupełnie wzorowaną na staro-greckiej. Obok zec-
 tołów będą ubiegali się o wieńce wawrzynowy lek-
 ko—atleci, kultura fizyczna staje obok umysłowej.
 Dłatego wiek XX nazywamy wiekiem renesansu
 kultury fizycznej. We Francji praca wre. Zwią-
 zek piwacki wyznaczył 50 pływaków i piwa-
 czek. Inni trenerzy ćwiczą zawodników w szo-
 kach, inni w wyścigach.

Również szermierze francuscy nie zasypiają
 gruszek w popiele i tym razem myślą odegrać
 poważną rolę. O lie Gaudin nie spadnie w formie,
 to w floretach mogą liczyć na pierwsze nawet
 miejsce, gdyż pokonany przez niego Włoch Nadi
 był dołąd niezwykłym szermierzem.

Do szermierki stać 14 narodów w zawody. Mi-
 mo to Polska ma w szablach pewne szanse po Wę-
 graczy i Austriaków. Jeżeliby Polska miała wziąć
 udział w tej Olimpiadzie, czy nie należałoby już
 zacząć treningów? Ponieważ Kraków ma najwię-
 szych szermierzy cywilnych w osobach p. Wan-
 klera, dr. Adera, p. Papego, tudzież por. Zabiel-
 skiego mogłyby władze wojskowe odmondero-
 wać na pewien czas pułk. Gollinga, por. Berskie-
 go, Laskowskiego z Poznania i rotm. Segdą z Byd-
 goszcy do Krakowa. W osobie mistrza Linnema-
 na znaleźliby znakomitego instruktora, w licznych
 spolkaniach poułowych pomieściliby swoją klasę.
 W ten sposób możnaby zebrać prawie wszystkich
 najlepszych szermierzy (brak wprawdzie jeszcze
 p. Yambery ze Lwowa) w jednym miejscu i bez
 specjalnych kosztów. W Olimpiadzie zimowej
 weźmie udział napewno Anglia. Węgrzy wysyłają
 lyżwiarza Audora Szende i narciarzy Istvana De-
 vana, Straucha i Habarla. Rumunia sprowadziła
 trenera amerykańskiego M. Louis Schredera,
 który w 1920 r. przygotowywał francuskich atle-
 tów do Olimpiady.

**POCALUNEK MATKI WSKRZESZA ZMARŁĄ
 CÓRECZKE!** W miesiące hiszpańskim Vittoria
 miano w tych dniach pochować dziewczynkę, u-
 znaną przez lekarzy za zmarłą. Gdy zamknięto
 już trumnę, matka zmarłej, jakby tknięta prze-
 cięciem, ublażała pogrzebowych, aby pozwolili jej
 jeszcze raz pocałować córkę. Zdjęto więc wieko
 i matka nachyliła się nad dzieckiem, w teje ja-
 dnak chwili uczuła, jakby lekki ruch rzekomo
 zmarłej. Pobiegła więc natychmiast do lekarza,
 który stwierdził, że dziewczynka wychodzi isto-
 tnie ze stanu silnego odrętwienia, w którym
 wzięto ją za umarłą. Wkrótce też powiodło się
 przywrócić rzekomo zmarłą do życia.

Kilka cyfr z budżetu.

Warszawa, 22. 11 PAT. Do łaski marszałkow-
 skiej zaczęły wpływać druki stanowiące objaśnie-
 nia do wniesionego już w październiku przedło-
 żenia ustawy skarbowej na rok przyszły. Część
 pierwsza odnosząca się do prezydenta Rzeczy-
 spolitej wykazuje w dochodach 10240 (obliczenie
 w dziesiątkach tysięcy) rozchody stanowią kwotę
 1.827 i dzielą się na uposażenie prezydenta i wy-
 datki kancelarii cywilnej. Uposażenie prezydenta
 wynosi 87.640, obliczone jest ono w stosunku do
 normy z czerwca 1923, zmniejszonej na życzenie
 prezydenta o 25%. Druga część budżetu odnosi
 się do sejmu i senatu. Dochody wynoszą 2.299 roz-
 chody 2.802. Część trzecia odnosi się do kontroli
 państwowej, której dział dochodów nie wykazuje
 żadnych źródeł, rozchody zaś wynoszą 1.154.

**Nabożeństwo żałobne za poległych w Krakowie
 żołnierzy prawosławnych.**

Warszawa, PAT. Dnia 22 listopada. Na wczoraj-
 szem uroczystem nabożeństwie żałobnem w metro
 politanej cerkwi za dusze poległych w Krakowie
 żołnierzy prawosławnych między innymi obecni
 byli: w zastępstwie bawiącego w Spale prezyden-
 tu Rzeczypospolitej adiutant generalny pułkownik
 Zaruski, w zastępstwie niedomagającego premie-
 ra podsekretarz stanu Studziński, minister wojny,
 generał Szczytycki, marszałek senatu Trampczyń-
 ski, posłowie, senatorowie, dyrektor departamentu
 wyznań niekatolickich w ministerstwie wyznań
 religijnych i oświecenia publicznego Pekarski, ge-
 neralicya, itd.

Aresztowanie b. premiera saskiego.

Drezno, 22. 11 PAT. Comp. Były saski prezy-
 dent ministrów Zeigner na rozkaz prokuratorcy
 został aresztowany i odstawiony do więzienia śled-
 czego. Aresztowanie pozostaje w związku z za-
 rzutem przekupstwa podniesionym w ostatnim cza-
 sie przeciwko Zeignerowi.

Mussolini — Poincare.

Wiedeń, 22. 11 PAT. Neue Freie Presse donosi:
 Włoski dziennik Nuovo Paese donosi, że zamie-
 rzone jest spotkanie Mussoliniego z Poincarem
 w połowie przyszłego tygodnia w jednej z granic-
 nych miejscowości. Dotychczas oficjalnie tej wia-
 domości nie potwierdzono.

W kraju rozpanoszonej reakcji.

Budapeszt, 21. 11 PAT. Węg. B. K. Powieściopi-
 sarz Desider von Szabo został z powodu artyku-
 łu, ogłoszonego w jednym z dzienników o niedy-
 urzędników, w którym władze dopatrzyły się pod-
 burzenia i obrazy narodu węgierskiego, skazany
 na 2 lata więzienia i 100.000 koron grzywny.

**Ważne dla PP. Aptekarzy
 i Drogerzystów!**
 Czas najwyższy zaopatrzyć się na sezon jesienny
 w cukierniczo-chemiczne „PIENINY”
 soczn. mełol. i słod.-młod.
 skuteczny środek na przeziębenie kaszeli i t. p.
 Polecamy również wyborne:
Kosmetyki - Esencje
 do nowego wyrobu kieliszków
 1707
„PIENINY”
 Podhal. Fabryka wyrobów chemicznych
 w Nowym Sączu.
 Kwalifikowan. zastępcy miejsc. i podróży. poszukawani.

Drobne ogłoszenia.

Panna intelig. z legawego domu ze znajomością buchalterji, poszukuje posady kasyerki w większym przedsiębiorstwie handlowym z wolną sobotą. Zask. zgłoszenia pod sub. „Rzeźnik” do Adm. N. Dz. 1285

Dwa spokojni Szwajcarzy, poszukują wspólnego pokoju możliwie z osobą walcącą z całym utrzymaniem lub bez za dobrą zapłatą. Zgłoszenia natychmiast pod „Dolny” do biura ogłoszeń „Prasa”. Katowicka 16. 1874

Dla 5-letniej dziewczynki poszukuje się mamy (fiz.) na godzinę popoł. Zgłoszenia Zielona 2, II p. między 2-3 popoł. i 2-3 wieczorem. 1866

Mieszkanie w nadbudujacym się domu drugą piętrze w Podgórzu do wynajęcia. Informacji z greszności udziela J. Menasche, ul. Kalwajska 32 od 2-3 popoł. 1881

Ekspedientka i praktykantka, pragnie Striker, Bienna 11. Zgłoszenia Sebastjana 33, II p. między 2-3 popoł. 1299

Wielki buliowski bez armatury do sprzedania. Zgłoszenia fabryka zapalok „Znicz”, Podgórze-Zabłocie między 2-4 popoł. 1881

Książki najrozmaitsze do sprzedania. Młodowa 23, I p. od godz. 2-5.

Szymon Birschaer ur. w r. 1901 w Chrzanowie unieważnia kartę zwolnienia wystawioną przez D. O. K. Kraków. 1299

Każda kobieta

dbająca o zdrowie swoje i swych dzieci, musi mieć u siebie w domu i dokładnie poznać nowo wydaną książkę p. t.:

„Lekarka domowa” Złota Księga Kobieta.

1814

Książka ta, opracowana przez **Dr. med. J. Springer**, praktyczną lekarkę aprobowaną w Szwajcaryi i Niemczech, zawiera 840 stron z 936 ilustr. oryginalnymi, 32 tablicami i dodatkami kolorowymi. Do nabycia we wszystkich księgarniach w Polsce oraz na całym świecie

Skład główny: G. Dorn, Warszawa, Poczta Główna, skrzynka 220.

Zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Jan Leszcz, ur. w Widlicach unieważnia się. 1292

Jedrzejewski Jan ur. w Ostrowcach Baranowskich unieważnia dokumenty wojskowe. 1292

Zamiana mieszkania

2 pokoje i kuchnię z półkomfortem na Kazimierzu zamienię na takiesamo lub większe z komfortem pełnym w innej dzielnicy. Zgłoszenia pod „Zamiana” do Adm. N. Dz. 1294

KONKURS.

Przełożenie izr. Gminy wyzn. w Cieszynie ogłasza konkurs na posadę

kantora

dla postępowej bożnicy w Cieszynie. Wymagana jest znajomość języka polskiego i niemieckiego, nadto prócz dobrego głosu i znajomości rytuału, także umiejętność dyrygowania chórem przy akompaniamencie organów.

Petenci z wykształceniem, celem ewent. objęcia równocześnie sekretaryatu Gminy mają pierwszeństwo.

Posada do objęcia 1 kwietnia 1924. Warunki według umowy. Mieszkanie zapewnione. Termin wnoszenia podań do 1-go lutego 1924.

Przełożenie izr. Gminy wyzn. w Cieszynie.

1871

KRAKOWSKI PRZEMYSŁ KAWOWY „MOKKA”

1746

dawniej fabryka konserw Ignacego Hollaendersa założona w Tarnowie w r. 1898 Sp. z ogr. odp., po przeprowadzonej reorganizacji i zmianie firmy na sp. z ogr. odp. przeniesioną została do Krakowa. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest fabrykacja konserw kawowych i innych surrogatów kawowych oraz mechaniczno palarnia kawy. Fabryka mieści się w nowych własnych budynkach i jest zaopatrzona w maszyny i motory najnowszego systemu Masstr na ukończeniu. — Zgłoszenia o zastępstwa przyjmuje Zarząd Kraków, XXII, Rakawka 32.

Sprzedam kompletną sypialnię wraz z innymi meblami, ewent. mieszkanie, składające się z 3-ech pokoi i kuchni obok starego mostu podgórskiego. Zgłoszenia pod „Wyjazd” do Administracji Nowego Dziennika. 1293

A. K. LIWER, BĘDZIN

skład wyrobów żelaznych, różnych drutów, łańcuchów, gwoździ, przyborów szewskich i tapicerskich, zagranicznych naczyń emaliowanych aluminiowych różnych wyrobów i lakierowanych. 1465

Adwokat Dr. Rubin Besen w Grybowie

poszukuje **koncyplenta**, kawalera, obznajomionego z praktyką prowincjonalną. Posada natychmiast do objęcia. Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi. 1888

Modne meble kuchenne, Sypialnie, Meble biurowe

1708

Specjalna fabryka

Pomorskie tartaki parowe

ELBE i Ska

Gdańsk-Wrzesz, Ostreestrasse 4.

Fabryka mebli w Kalisku pow. Starogard Pomorsze. Natychmiastowe dostarczanie ze składu fabrycznego po najniższych cenach.

Przedstawiciele poszukiwani.

Wytwórnia artystycznie ręcznie wykonanych dywanów smyrneńskich

Pauliny Landau i Elżbiety Semler

1899

Dziedzice

poleca gotowe dywany w najpiękniejszych kolorach i penskich deseniach we wszystkich wielkościach po najniższych cenach. Zastępstwo na Kraków „Karolina” ul. Grodzka L. 49.

CHOROBY PŁUCHE SĄ ULECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że „FAGOSOL” leczy choroby płucne. 103 „Fagosol” za pomocą przez powagi lekarskie, leczy **bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i kokiuz.** Skład główny: HENRYK FUKS, Warszawa, Żorawia 4a

„Matura” Kraków, Grodzka 60

szkoła parter. 1769

Informacje i zapisy od 3-5 popoł. (prócz niedziel i świąt). Największy Instytut przygotowawczy do matury i poszczególnych klas w zakresie gimn. i sem. naucz. P. T. Wojskowi, Urzędnic. Nauczyciele przygotowują się zapomocą wykładów pisemnych. Oplaty niskie. Dla niemających ulgi i zwolnienia informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź znaczki.

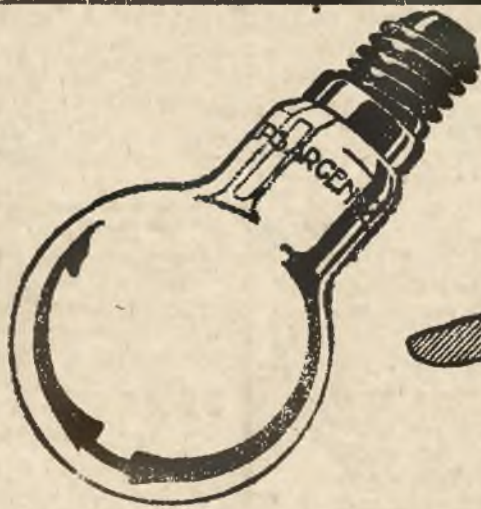
Maszyny młyńskie oraz wszelkie przybory dla młynów dostarcza **A. Romer, Biuro techn., Kraków** plac Matejki L. 5. :: Tel. 4213.

Nowa Drukarnia Dziennikowa

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopiśma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Pannę 1288 obznajomioną z czynnościami biurowymi do kantoru przyjąć, przyjmie **pralnia „Czystość”, Koletek 9.** Zgłoszenia osobiste z pisemną ofertą między 5-9 wiecz.



Chroni wzrok.

Oszczędza prąd.

PHILIPS ARGENTA